N^{ER} 120.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Października v. s. 1829 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 22 września.

(z Gazety Sanktpetersburskiey).

Uroczystość z okoliczności zawarcia pożądanego z Turcyą pokoju zaczęła się od processyi z Soboru Kazańskiego, przez Prospekt Newski, nową ulicę ogrodową i most łańcuchowy przy ogrodzie letnim, do Soboru Spaso-Preobrażeńskiego, gdzie wobec Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości i Jego Cesarskiey Wysokości Następcy Tronu, odprawiona była przez Duchowieństwo Dworu ś. Liturgia. Okoliczność ta, iż, przed czytaniem Epistoły, w tymże dniu śpiewano hymn następujący: „*Pan mocy ludowi swemu doda; Pan błogosławić będzie ludowi swemu, w pokoju!*" uczyniła powszechne, nader głębokie wrażenie, na sercach wszystkich przytomnych i przejęła ich naypobożnieyszemi uczuciami przy słuchaniu, za pośrednictwem tego hymnu, jakby wyroku i odpowiedzi samego Boga Zastępów i Dawcy wszelkiego dobra. Na polu Carycyńskiém, gdzie był przygotowany ambon dla zaniesienia dziękczynnych modłów, znaydowały się woyska, zebrane na paradę, których uczęstnikami było: 26 batalionów, 29 szwadronów i 32 działa. Piechota stała we dwie linie, w kolumnach plutonowych, ze strony prawey, zaczynając od *Moyki* do węgła koszarów pawłowskich, czołem ku ogrodowi letniemu; kawalerya 1szey dywizyi kiryssyerów, w dół *Moyki*, czołem ku *Newie*; szwadrony lekkiey gwardyyskiey dywizyi kawaleryi nieco w lewo artylleryi, w jedney kolumnie półkowo-szwadronowey; artyllerya nieco w lewo względem piechoty, zaczynając od budowli stajenney pałacu marmurowego do domu *Ribasowa*, w kolumnach dywizyonowych, mając u czoła artylleryą pieszą.

Po skończeniu Liturgii w Soborze Spaso-Preobrażeńskim, Cesarz Jegomość, przybywszy na pole Cyrycyńskie i przejeżdżając mimo woysk, które oddały Mu cześć, pośród odgłosu muzyki spotkany był radośnemi i serdecznemi okrzykami uszykowanych wojowników. Potem Jego Cesarska Mość raczył udać się na spotkanie processyi, która szła przez most łańcuchowy na pole Carycyńskie i śpiewała: „*Bóg z nami, poymuycie narody i bądźcie pokornemi, Bóg z nami!*" Za zbliżeniem się processyi, znowu oddały wszystkie woyska cześć z muzyką i biciem w bębny. Wkrótce potém, wszystkie woyska w jedney chwili uczyniły poruszenie dla uformowania kwadratu naokoło ambonu, a gdy weszły na swoje mieysca, i, za danym rozkazem, wszyscy dobosze w jedney chwili bili w bębny, trębacze zaś grali na modlitwę, i zaczęło się nabożeństwo, które odprawował Wysoce-Przenaywielebnieyszy Metropolita *Serafim*, z Członkami Nayświętszego Rządzącego Synodu; wówczas stawił się widok równie wspaniały, jak i uderzający: wiele tysięcy wojowników uklękło i modliło się do Pana Zastępów, który wyrzekł, iż: „*Rumak gotuje się na dzień walki, od Pana zaś pomoc!*" Po skończoném nabożeństwie, przy śpiewaniu: *Ciebie Boże chwalimy*, rozchodziły się gromy strzelania z armat twierdzy Petro-Pawłowskiey, z dział artylleryi, byłey na paradzie, oraz ze statków wojennych, które stały na *Newie*, przy moście, przeciwko równiny Suworowa, na których się znaydowali kadeci morscy, a woyska, za ogólném zakomenderowaniem, prezentowały broń, pośród dźwięku muzyki, bicia w bębny i głośnych okrzyków *ura!* Poczém drugi raz oddano cześć processyi. Tymczasem, Leyb-gwardyi szwadron huzarów, przyjąwszy trofea, zdobyte w ostatniey kampanii przeciw Turkom, wyjechał do środka kwadratu, gdzie objechawszy wszystkie szeregi, szedł około ogrodu letniego, wzdłuż kanału i mimo domu *Ribasowa*, na nabrzeżną, dáley ku pałacowi zimowemu i przez ulice miasta, mając na czele Leyb-gwardyi dragonów i wzorowy kawaleryyski szwadron, a w tyle Leyb-gwardyi ułanów i kozaków szwadrony; potém te trofea odniesione zostały do Soboru Spaso-Preobrażeńskiego. Po oddaleniu się processyi, która szła z pola Carycyńskiego, śpiewając: *Zbaw Panie lud twóy i pobłogosław dziedzictwu twemu*; piechota przeciągała przed Nayjaśnieyszym Cesarzem Jegomością, w kolumnach plutonowych zemkniętych, kawalerya szwadronami, w galop, w odległościach zupełnych, artylłerya piesza po 4 działa, a konna całą bateryą o 12 działach.

Wszystkie woyska znaydowały się pod naczelnictwem Jenerał-Adjutanta *Demidowa*; piechotą dowodził Jenerał-Adjutant *Chrapowicki*, kawaleryą Jenerał-adjutant *Lewaszow*, artylleryą Jenerał-major *Waksmut*, lewym kwadratu szeregiem Jenerał-major *Buywid*, przodowym Jenerał-major *Kołotyński*, prawym Jenerał-major *Wilken*; batalionami 1szey dywizyi gwardyi Jenerał-major *Nejełow*, batalionami 2giey dywizyi gwardyi Jenerał-major *Titow*, 1szą dywizyą kiryssyerów Jenerał-major *Apraksin*, lekkiemi szwadronami Jenerał-major *Offenberg* 2gi.

Zbiór ludu był nader liczny. Wszystkie okna i balkony, a nawet dachy domów, okryte były widzami, którzy pragnęli cieszyć się obliczem Naynkochańszego Monarchy, pośród bardzo licznych i nader pięknych woysk Jego. Gdy Cesarz Jegomość raczył opuścić pole Carycyńskie, huczne gromady ludu, dla okazania miłości i poświęcenia się swego ku Ovcu Oyczyzny, wśród ustawicznych a radosnych okrzykow *ura!*, przeprowadzały kolaskę Cesarza Jegomości i przez to dowiodły, że dobry naród rossyyski zawsze zostaje jednakowym: na polu walki gotów oddać życie za swego Króla, a w dniu spokoyney uroczystości przynosi Mu hołd serdeczney miłości i poświęcenia się.

Sankt-Petersburg dnia 28 września.

(z Gazety Senackiey).

z Bożey Łaski

MY NIKOŁAY PIERWSZY,

Cesarz i Samowładzca Wszech Rossyy,

i t. d. i t. d. i t. d.

Objawiamy całemu Narodowi.

Manifestem Naszym, całemu narodowi objawionym, obwieściliśmy o równie sławnym, jak i pożytecznym pokoju, w dniu 2 tego miesiąca z Portą Ottomańską zawartym. Zwracając nayserdeczniey-sze dziękczynne modły Nasze do Naywyższego, za Jegoż błogosławieństwem, obchodzimy tryumf nowey sławy Rossyi, My w uczuciach stateczney o ukochanych wiernych poddanych Naszych pieczołowitości, z naywiększą radością korzystamy z przedstawiającey się Nam możności, oznamionować ten szczęśliwy wypadek, środkiem powszechney dla nich ulgi, w wypełnieniu rekruckiey powinności, dziewięćdziesiąt-czwartego naboru, i dla

tego, przyjąwszy za zasadę nowy skład Armii, w którym ona podług NASZEGO postanowienia na stopie pokoju znaydować się będzie, Naymiłościwiey rozkazujemy:

1od) Zamiast trzech rekrutów z pięciuset dusz, należących do wybrania w całém Państwie, na osnowie NASZEGO Manifestu, w dniu 10 sierpnia tego roku wydanego, wybrać tylko po dwóch rekrutów.

2re) Zostawującego się w niedoborze trzeciego rekruta nie liczyć w niedoimce, ale przez postawienie dwóch rekrutów z pięciuset dusz, uważać dziewięćdziesiąt-czwarty nabor rekrucki, w całém Państwie za ukończony.

3cie) W osobnym ukazie, razem z tym Rządzącemu Senatowi danym, Rozkazaliśmy uskutecznić ten nabor na teyże osnowie i w tychże terminach, jakie są od NAS przeznaczone dla dziewięćdziesiąt-czwartego naboru.

Dan w St. Petersburgu dnia 23 września, roku od Narodzenia Chrystusowego tysiąc ośmset dwudziestego dziewiątego, a Panowania NASZEGO czwartego.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką:

NIKOŁAY.

Przez Naywyższe dyplomata pod dniem 22 września: Nayłaskawiey udarowani *brylantowanemi znakami orderu ś. Xiążęcia Alexandra-Newskiego*, Radcy Tayni: *Ribeaupierre* i Hrabia *Pahlen*. Mianowani kawalerami tegoż orderu: Jenerał-Adjutant, Jenerał-Porucznik Hrabia *Orłow* i Jenerał deżurny głównego sztabu J. C. M. Jenerał-Adjutant *Potapow*; *orderu ś. Włodzimierza Wielkiego krzyża* 2giey klassy, Rzeczywisty Radca Stanu *Fonton*; *orderu ś. Anny* 1szey klassy Jenerał-Major Xiąże *Łobanow-Rostowski* 3ci. (*R. I.*)

— Przez Naywyższy ukaz J. C. M. do Rady Państwa, w dniu 20 września wydany, Senator, Xiąże *Dołhorukow*, mianowany Członkiem Rady Państwa.

— Przez Naywyższe ukazy do Rządzącego Senatu: *D. 8 września*: Członek kommissyi dubieńskiego kommissoryatskiego depo *Władysławlewicz* wyniesiony do rangi 5tey klassy; Radcy kollegialni: Radca Sądu głównego białostockiego 1go Departamentu, Antoni *Arcimowicz*, Prokuror obwodu białostockiego, Michał *Gartkiewicz* i znaydujący się przy Rzeczywistym Radcy Taynym, Senatorze *Nowosilcowie*, Józef *Wyłaski-Horehlad*, na osnowie ukazu 6 sierpnia 1809 roku, mianowani Radcami Stanu; Podpółkownik, Marszałek powiatu połtawskiego, Wiktor *Janowicz*, Radcy Dworu: były Radca Sądu głównego wołyńskiego 1go departamentu, Jan *Drotajewski*, Wice-gubernator ekaterynosławski, Alexander *Wirst*, Członek tamożni berdyczewskiey, Mateusz *Ryszkowski*, Urzędnik do osóbnych poleceń, przy naczelniku miasta *Teodozyi*, Włodzimierz *Sankowski*, podniesieni do rangi 6tey klassy. (*G. S.*)

— Przez rozkaz dzienny pod dniem 22 t. m. CESARZ JEGOMOŚĆ uczynić raczył następujące podwyższenia: Jenerał-Major *Brun-de-St-Cathérine*, inspektor korpusu inżenierów morskich, wyniesiony na stopień Jenerała-Porucznika, i zatrzymuje dotychczasowe obowiązki. Kontr-Admirałowie: *Jazykow*, dowódca portu chersońskiego; *Maczakow*, członek dożywotni rady admiralicyyney, i *Hamilton*, dowódca 2giey brygady 2giey dywizyi flotty baltyckiey, mianowani są Wice-admirałami; dway pierwsi zostają na dawnieyszych obowiązkach, a ostatni mianowany jest dowódcą 1szey dywizyi flotty baltyckiey. Przez tenże rozkaz dzienny, Jenerał-Major, *Perowski*, przechodzi do korpusu maytków, i nie przestaje należeć do orszaku J. C. M.

— Konsul Rossyyski w *Hawannie*, A. *Ludert*, został upoważniony do sprawowania obowiązkow konsula na całey przestrzeni wyspy *Kuby*. (*J. d. S. P.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 11 września.

(z Gazety Sanktpetersburskiey.)

Magistrat w *Tipperarze* ogłosił następujące uwiadomienie: „Od niedawna zaczęły się pokazywać zgraje ludzi uzbrojonych, w celu przeszkodzenia, wypełnianiu sprawiedliwości; rozwiązłość niższey klassy, jey duch buntowniczy i system terroryzmu doszedł do takiego stopnia, iż mieyscowym zwierzchnościom niepodobna teraz karać przestępców; trzeba więc było dla tey przyczyny rozstawić po całym obwodzie straże woyskowe i wzmocnić komendy policyyne.

— Kilką dni przedtym, lord kanclerz o mało nie utonął w Tamizie; łodź, w którey płynął, nieostróżnością wiośłarzy została wywróconą. Szczęściem, natychmiast był z wody wyciągnięty, nie doznawszy żadnego uszkodzenia.

— Wydawcy gazety *Morning-Journal* zapozwani zostali do sądu głównych przysięgłych w *Midleseku*, za obelgę, w ich gazecie wyrządzoną Xięciu *Wellingtonowi*, o którym powiedzieli: „że jest niestały, dumny, nie zachowuje prawideł uszanowania i jakoby zamierza obalić tron, a razem prawa i przywileje Brytsnii W.

— Uroczystości w *Lionie*, na cześć Jenerała *Lafajeta* jeszcze trwają.

— *Dnia 12.* —

(*z teyże gazety*).

Powiadają, że właściciele kopalni węgla w Anglii północney, między którymi się znayduje wiele osób znakomitych, uchwalili, ażeby wysyłać do stolicy nie wielką ilość węgli, iżby przez to podwyższyć cenę tego materyału, tak potrzebnego koniecznie do opału. Jeżeli to prawda, nasi więc bogacze i ludzie cywilizowani, przewyższają w środkach gwałtownych, ubogich tkaczów nieoświeconych, którzy się oddawali niewiadomości i nie chcieli pracować dla tego tylko, iż ostateczność zmuszała ich przez ten środek wymódz powiększenie płacy.

— Gazeta *Times* mniema, że nasze związki dyplomatyczne z teraźnieyszym, chociaż nieprawnym rządem portugalskim, będą znowu odnowione, dla tego, że ze strony Brezylii nie można się spodziewać żadnego zamachu na złożenie przywłaszczyciela tronu, a przytém niepodobna, iżby cały naród na zawsze był *wyłączony* od wszystkich kommunikacyy handlowych. Za przykład takiego wydarzenia wspomniana gazeta przytacza, uznanie rządu *Bonapartego* przez pokóy w *Amiens*. Nie wierzy atoli pogłosce, że jakoby Lord *Strangford* będzie wysłany na posła do *Lizbony*, dla tego, że, sądząc z dawnych jego obowiązków, może tylko zająć posła urząd, który dla dworu lizbońskiego byłby zanadto pow... ny.

— Wczora, na 15stém posiedzeniu sądu woyennego na kapitana *Dikenson*, adwokat jego P. *Minczyn*, więcey jak trzy godziny czytał obronę jego. Przy tey okoliczności uczyniono naprzód uwagę, że jeśliby admirał *Codrington* nie pokłócił się z członkami admiralicyi, kapitan *Dikenson* nie byłby nigdy zapozywany do sądu, tak, iż ten proces, odciągający wielu officerów od zatrudnień, a kosztujący tak rządowi, jako i osobom prywatnym wiele pieniędzy, prowadzony jest tylko dla tego, że pewna osoba była w ambarasie, upewniając przy tém, iż ten proces zamierza prowadzić jedynie w chęci przyczynienia się ku pożytkowi flotty. Obronę zaczęto od zapewnienia, że kapitan, przez cały ciąg swey mowy, nie spuści z widoku tey podległości, którą winien Sir. *Codringtonowi*, jako swemu zwierzchnikowi, i nie zapomni swego ku niemu uszanowania, tym bardziey, że okręt *Victory*, na którym się teraz znayduje, jest ten sam, na którym umarł Lord *Nelson*, kajuta, gdzie zasiada zgromadzenie, jest taż sama, z którey przed bitwą *Trafalgarską*, dawał swoy ostatni rozkaz, temi słowy: „Anglia ma nadzieję, że każdy z nas spełni swoję powinność." słowy, któremi Anglia powinna się chlubić do naypóźnieyszych czasow. O bitwie *Nawaryńskiey* rzekł: „Miałem zaszczyt być uczęstnikiem w wielkiey wal-

ce morskiey, w któreyśmy się uwieńczyli laurami świetnego zwycięztwa i znieśli tłumy wrogów, którzy się połączyli dla utrzymania starożytney Grecyi znamienitey, w okowach niewolniczych, dźwiganych przez nię kilka już wieków, a od których oswobodziły ją zastępy Anglii i jey sprzymierzeńców, zastępy, poruczone Sir. *Condringtonowi*, który w zupełności sprawdził oczekiwania całego świata. Na swoję obronę kapitan w ogólności przytaczał to, że tak nadzwyczayna bitwa, pośród nieprzeyrzaney gęstości dymu i powszechnego zamieszania, nie dozwalała admirałowi odróżnić to wszystko, na czém zasadza on swoje punkta obwiniające; że sam nawet *Condrington* przyznaje się, iż, po tak długim przeciągu czasu, nie może sobie przypomnieć dokładnie wszystkich okoliczności. „Jeżeli punkta obwinienia, które się podobało admirałowi, po upłynieniu tak długiego czasu, przeciw mnie oświadczyć, są gruntowne, wówczas jestem ja winny nieposłuszeństwa, tchórzostwa, pogardzenia mym obowiązkiem, buntowniczych zamysłow, i na mocy 11go i 12go artykułu praw wojennych, zasługuję na karę śmierci. Może być, iż na témże mieyscu, gdzie teraz stoi ten okręt, w roku 1757 rozstrzelany został admirał *Bing*, lubo mimo żądania sądu, gdyż surowość 12go artykułu tak mało przebacza za nieostróżność, jako i za postępki umyślne. Admirał tak w swoich depeszach do Lorda W. Admirała, jako i w rozkazie dziennym, wydanym 24 października, na okręcie *Azya*, mówił z powszechną pochwałą o wszystkich, którzy mieli uczęsnictwo w tey wiekopomney bitwie. Tak więc wypada mi mniemać, że i sam nie byłem od tey pochwały wyłączony. Teraz tylko, po usunieniu mnie do obrębu życia familiynego, admirał powstaje z obwinieniem, które tak jest wyraźnie sprzecznem z jego odezwą piśmienną i ustną. Trzeba złożyć dzięki admiralicyi, że przez ustanowienie tego sądu dostarcza obwinionemu środkow do dowiedzenia swey niewinności i nie dozwala sprawić nieszczęścia officerowi morskiemu, jedynie przez jakąś namiętność lub inne widoki.” Admirał poczytuje za nieprawny postępek, mówił daley kapitan, żem do rejestru zabitych na okręcie wpisał kapitana *Batursta*, wtedy, gdy ten umarł po bitwie. Twierdzi, jakoby zamierzałem zjednać dla siebie znak dystynkcyi, któregobym nie otrzymał w innym razie. Co się tycze tey nowey potwarzy, ja zupełnie nią pogardzam. Wciągnąłem kapitana *Batursta* do spisu zabitych dla tego, że umarł 12 godzin pierwiey, aniżeli spis ten był ukończony. Takim zupełnie sposobem i admirał *Nelson* umieszczony był w liczbie zabitych, chociaż umarł po bitwie. Admirał twierdzi, że dał mi naganę za moję nieostróżność, a ja mogę poprzysiądz na to, iż tylko z ostatnich jego listów do sekretarza admiralicyi, służących za osnowę tey sprawy, pierwszy raz dowiedziałem się, że był niekontent z moich postępkow w czasie bitwy.” Obrona sięgnęła, nakoniec, ostatniego punktu, to jest, że kapitan *Dikenson* podał admirałowi prośbę, w której officerowie okrętu *Genoa* prosili Sir. *Condringtona* o mianowanie kapitana *Dikensona* na mieysce zmarłego dowódcy *Batursta*; to poczytane jakoby zostało za obrażenie władzy admirała. Na to kapitan odpowiedział, że z razu bynaymniey się nie zgadzał na przyjęcie od officerów tey prośby; ale, gdy i bez niego postanowili podać ją do admirała, wolał przeto sam wręczyć ją, iżby uprzedzić wszelkie niewyrozumienia. Sąd odłożono na dzień następny.

— *Dnia 24* —

(z Gazety Warszawskiey).

W giełdzie tuteyszey rozeszła się pogłoska, iż Parlament w tym jeszcze roku ma bydź rozpuszczony. Inni twierdzą, iż zgromadzi się około Bożego Narodzenia. Obie wieści zdają się pochodzić od spekulantów.

Gazeta *Morning-Chronicle* pisze, iż naywiększy żyjący teraz mistrz w sztuce wojenney, (stosuje to widocznie do Xięcia *Wellingtona*), oświadczył publicznie przed kilką dniami następujące zdanie o Jenerale *Dybiczu Zabałkańskim*: „Nie wiem (rzekł), co naybardziey uwielbiać wypada, czy oryginalny plan kampanii, czy połączenie męztwa, doświadczenia i przezorności, z jakiemi został wykonany. To jednak wiem, iż ta jedna kampanija stawia Hrabiego *Dybicza* na czele sztuki wojenney.”

Rząd nasz płaci rocznie 18,000 funtow szterlingow (720,000 zł. pol.) na utrzymanie Emigrantów Hiszpańskich. Hiszpanom, którzy w liczbie 40 lub 50 przybyli tu niedawno, dano do wyboru udać się do Francyi albo do Ameryki północney; woleli jednak zostać w Anglii.

Niektóre Gazety tuteysze piszą: „Słychać, iż wczoray nadszedł rozkaz Cesarza Brezyliyskiego, aby młoda Królowa Portugalska pozostała jeszcze dłużey w Anglii. Jeśli tak jest, żałować potrzeba, iż wspomniona Królowa kray nasz opuściła, przed nadeyściem wyżey wzmiankowanego rozkazu.

— *Dnia 25* —

Xiążę i Xiężna *Klarencyi* wyjechali dziś do *Brighton*, gdzie przenocują, a jutro rano mają popłynąć na statku parowym do *Dieppe*. Słychać, iż we Francyi widzieć się będą z Xiążęciem Sasko-Meiningskim, bratem Xiężney.

Na powszechném zgromadzeniu akcyonaryuszów Kompanii Wschodnio-Indyyskiey dnia 23 b. m. oznaymiono, iż w Indyach-Wschodnich nie tak często, jak dawniey, zdarzają się tak nazwane *Suttih*, czyli palenie wdów z ciałami ich mężów, i że rząd użył stosownych środkow dla powzięcia dokładney wiadomości o okolicznościach, które z każdym takim wypadkiem są połączone.

Blisko 6000 tkaczów robiących wstążki zebrało się niedawno w *Nuncaton*, i popełniło rozmaite zdrożności. Kilka osób wsadzili tyłem na osłów i prowadzili po ulicach.

Zapewniają, iż Admirał *Codrington* chce ogłosić drukiem stan sprawy swojey wraz z korrespondencyą z admiralicyą. Można się więc spodziewać objaśnienia szczegółow tey okoliczności, pokrytey dotąd zasłoną.

— *Dnia 26* —

Okręt 24rodziałowy *Melville* pod dowództwem kapitana *Schomberg* popłynął na morze Śródziemne.

Z rozpraw w czasie processu Kapitana *Dickenson* okazało się między innemi, iż w bitwie Nawaryńskiey trzy okręty Angielskie wypotrzebowały na wystrzały 28,289 funtow prochu, to jest: okręt *Azya* 9,298, *Albion* 11,902 i *Genua* 7,089 funtow.

Gazeta *Times* umieściwszy pismo Jenerała *Church* do zgromadzenia narodowego Greckiego z oświadczeniem, iż składa naczelne dowództwo woyska, przydaje uwagę, iż ztąd widać, raz, iż stały ląd Grecyi jest prawie zupełnie oswobodzony od Turków, a na zachód granicę jego rozciągniono do *Arty*; powtóre, iż Prezes Grecyi nie zdaje się chcieć, aby Anglik był na czele woyska.

Według Gazety *Morning-Advertiser*, okazuje się z rapportow Kommissyi wyznaczoney do rozpoznania stanu fabryk i innych sposobów zarobku, iż w samych fabrykach wyrobow wełnianych, znayduje się 13,000 ludzi, którzy na dzienne utrzymanie, mają tylko 2½ pence (15 gr. pol.).

Żydzi Angielscy wybrali deputacyą dla naradzenia się nad środkami, któreby polityczną ich poprawę mogły przysposobić. Myślą podać przyszłemu Parlamentowi prośbę, o nadanie swobód żydom.

Xiężna *Polignac* jest Angielką, czwartą córką Lorda *Raneliffe*; brat jey zasiada w Parlamencie z Hrabstwa *Nottingham*. Xiężna mająca teraz lat 38 była pierwey zaślubiona Margrabiemu *Choiseul*, po którego śmierci poszła za mąż roku 1824 za Xięcia *Polignac*.

Droga podziemna pod *Tamizą* jest jeszcze licznie odwiedzaną, zwłaszcza przez cudzoziemców. Na samym krańcu postawiono tymczasowo ścianę, a na niey wielkie źwierciadło oświecone

gazem, przez co droga ta zdaje się bydź tak daleko doprowadzoną, jak zamierzono. Akcyonaryusze chcą się podczas przyszłego posiedzenia udać do Parlamentu, i mają nadzieję uzyskania zasiłkow.

Pan *Buckingham* z *Bombay* nie przestaje czytać publicznie rozpraw o szkodliwości ponowienia monopolium Kompanii Wschodnio-Indyyskiey i miewa wiele słuchaczów.

Rząd nasz zawarł niespodziewanie nowy kontrakt o dostawę 100,000 gallonow rumu.

Członkowie tuteyszego komitetu utworzonego dla ułatwienia wolnego handlu z Indyami Wschodniemi, dali niedawno wielki obiad dla Pana *Whitmore* w *Liverpool*. Po zwyczaynych toastach spełniano kielichy za zdrowie gościa, który podziękowawszy miał długą mowę, i w niey oświadczył, iż od roku 1814, kiedy handel Wschodnio-Indyyski został po części wolny, powiększył się on w czwórnasób; że Chiny liczą 150 milionow mieszkańców, a my przez monopolium jesteśmy wyłączeni od wszelkich interessów handlowych z tém Państwem, i że nie wątpi, iż Kanclerz Izby skarbowey dotrzyma swojey obietnicy przedstawienia tey okoliczności następnemu Parlamentowi.

Donoszą z *Kantonu*, iż Cesarz Chiński odwiedził grób swoich przodków w orszaku 2500 jeźdźców, oraz 600 rzezańców i służących; 297 wielbłądów obładowano rzeczami Cesarza.

Statek przewozowy *Amity*, który zawinął z *Malty*, miał płynąc około *Algieru* dowiedzieć się, iż dowódca eskadry francuzkiey proponował Dejowi zawieszenie broni. Gdy zaś okręt chciał pod banderą rozeymową weyść do portu, został wystrzałami działowemi zniewolony do oddalenia się i tak uszkodzony, iż był bliskim zatonienia i dla naprawy udał się naykrótszą drogą do *Tulonu*.

Odebrano tu listy z *Madery* pod d. 3 b. m. Wiedziano tam o wypadkach na wyspie *Terceirze*, co jednak nie sprawiło wielkiego wrażenia. Ludzie na pewney korwecie Portugalskiey okazali się buntowniczymi, lecz nie z powodu politycznego, ale dla tego, iż od 12 miesięcy nie otrzymali płacy; gdy zaś Gubernator wyspy posłał im pieniądze, wrócili natychmiast do posłuszeństwa.

Dnia 18 b. m. nadeszły tu wiadomości z *Vera-Cruz* pod dniem 31 lipca, które uprzątają wątpliwość o losie wyprawy Hiszpańskiey. Przysposobiono się do jey odparcia, jeśliby chciała wylądować. Junty patryotyczne tworzyły się w każdey części kraju dla zbierania funduszow. Spodziewano się zwołania kongressu Mexykańskiego na dzień 8 lub 9 sierpnia.

F r a n c y a.

Paryż dnia 25 września.

(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 20 b. m. przybyła tu małżonka Cesarsko-Rossyyskiego Ministra spraw zagranicznych Hrabiego *Nesselrode*.

Słychać, iż w Ministerstwie Skarbu 234 urzędników ma bydź uwolnionych od obowiązkow, z pensyą.

Pan *Torres* zaprzeczył publicznie rozsianey wieści, jakoby przyjechał do *Paryża* dla naradzenia się z Panem *Ouvrard* o pożyczkę dla Kolumbii. Nie ma on nawet upoważnienia do takiey czynności.

Były urzędnik pocztowy Hrabia *Mallarme*, który, jak wiadomo, za sprzeniewierzenie się pociągniony został do kary, stał dnia 21 b. m. pod pręgierzem i przez cały czas płakał. Obok niego stało jeszcze 8 innych przestępców, z których 2 piętnowano. *Mallarme* odprowadzony został potém do więzienia, gdzie ma bydź przez lat 7.

Zdaje się, iż potwierdzi się pogłoska, że prelekcye Professorów tuteyszych *Villemain*, *Cousin* i *Guizot* podlegać będą przeyrzeniu osobney Kommissyi.

Dnia 6 przyszłego miesiąca mają się odprawić na równinie *Grenelle* w obecności Monarchy wielkie obróty woyskowe, do czego zbierze się 18,000 ludzi gwardyi i pułkow liniiowych.

Xiężna *Berry* wyjedzie dnia 30 b. m. do *Nizza* dla przyjęcia Nayjaśnieyszych rodziców swoich, Królestwa Jchmość Neapolitańskich.

Dowiadujemy się teraz, iż Admirał *de Rigny* dopiero dnia 18 b. m. w południe wypłynął z *Tulonu*, oczekując jak słychać wiadomości telegraficzney.

Z *Modon* piszą pod dniem 22 sierpnia, iż tam woysko nasze spodziewa się rozkazu ustąpienia z Morei; 6 okrętów wojennych Angielskich krąży na Archipelagu; okręt liniowy francuzki *Trident* udał się z *Nauplia* do *Smyrny*, a okręt *Wrocław* jest w *Nawarynie*. Inny list z Morei wyraża, iż wszystkie okręty Francuzkie, które nie są koniecznie potrzebne, otrzymały rozkaz popłynienia do *Stambułu*.

Prezes naszey uczoney Kommissyi w Morei, Pułkownik *Bory de St. Vincent* odesłał Panów *Delaunay* i *Baccuet* na powrót do oyczyzny z przyczyny słabowitego ich zdrowia. Sam zaś udał się dnia 18 sierpnia do Cykladow. Wszyscy członkowie oddziału architektonicznego chorują w *Tino*.

Dwa małe statki korsarskie algierskie pokazały się pod banderą Turecką na morzu śródziemném; bryg *Curieux* puścił się za niemi w pogoń, lecz z powodu ciemney nocy nie mógł doścignąć.

Dzienniki tuteysze piszą o traktacie między Hiszpaniją a Brezyliją, według którego, Portugalija ma bydź zostawioną *Don Miguelowi*, a Król *Ferdynand* odstępuje Królowey *Donnie Maryi II.* tytułem wynagrodzenia (pretensyy swoich) prowincye *Laplata*. Także pewny Austryacki Xiążę ma zostać jey mężem.

Dnia 19 b. m. przybył tu Margrabia *San Joao*, który dnia 28 czerwca w pewném zleceniu politycznćm, wypłynął z *Rio-Janeiro*. Słychać, iż zabawi tu dwa tygodnie, a potém uda się do Dworu Londyńskiego. Celem wysłania jego do obu dworow ma bydź załatwienie interessow Portugalskich.

H i s z p a n i a.

Madryt dnia 14 września.

(z Gazety Warszawskiey).

Dzienniki Paryzkie donoszą następujące szczegóły o wiadomym już przypadku Króla naszego. Dnia 12 września o godzinie wpół do czwartey udał się Monarcha na chór kościoła w *Escurial* dla znaydowania się na nieszporach; był to właśnie dzień śmierci *Filipa II.* Gdy zaczęto litanią, Król ukląkł, lecz w kilka minut utracił przytomność i byłby upadł wznak, gdyby go nie zatrzymał obok stojący zakonnik. Xięża pośpieszyli natychmiast, i zanieśli Monarchę na materacu do jego pokoju. Pierwszy przybył Infant *Don Carlos*, i zaraz potrzebne wydał rozkazy. Infantka *Donna Luiza Carlotta*, która była przytomna niesieniu Króla, napełniła głośnym żalem cały pałac. Lekarze przybyli dopiéro o w pół do 6tey, Król już był wówczas oczy otworzył; nie mógł wprawdzie nic mówić, lecz zdawało się, iż znał otaczające go osoby. Lekarze uradzili puścić krew; jakoż zaraz potém odzyskał Monarcha zmysły. Wielu przypisuje ten przypadek temu, iż puszczenie krwi nie nastąpiło zaraz po zranieniu Króla, przez wywrócenie pojazdu w podróży do *Escurial*.

P r u s s y.

Berlin dnia 2 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Przy objęciu przez rząd Pruski w roku 1815 W. Xięztwa Poznańskiego, znaydowało się w obwodzie Rejencyi Bydgoskiey 15 klasztorow męzkich, a 3 żeńskie; w pierwszych było 119 zakonników, w drugich 35 zakonnic. Odtąd zniesiono

DODATEK

Wilno dnia 7 Października v. s. 1829 roku.

8 klasztorów męzkich, to jest: Karmelitów i Bernardynów w *Bydgoszczy*, Cystersów w *Koronowie*, Bożogrobców (Kreuzherrn) w *Gnieznie*, Bernardynów w *Gołańczy*, Franciszkanów w *Inowrocławiu*, Karmelitów w *Markowicach* i Dominikanów w *Żninie*; a zatém, jest teraz tylko 7 klasztorów męzkich i 3 żeńskie, i w tych 32 zakonników i 23 zakonnic. Fundusze zniesionych klasztorów przeznaczono na rzecz kościołów i szkół, wyjąwszy tylko gmachy klasztorne w *Koronowie*, w których umieszczony został tameyszy inkwizytoryat i więzienie.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dzisieysza gazeta Rządowa Pruska pisze: „O wypadkach poprzedzających zawarcie pokoju, dowiadujemy się z pewnego źródła co następuje: „Dla uchylenia, ile możności, namysłów, które pełnomocnicy Tureccy, mający polecone sobie układy w Adryanopolu, zdawali się okazywać w ostatnich dniach względem ostatecznego zawarcia traktatu pokoju, i przy gruntowaney obawie, aby w razie, gdyby Jenerał Hrabia Diebitsch nie widział ściśle dotrzymanego terminu peremptorycznego przez siebie wyznaczonego, woysko nie ruszyło natychmiast ku stolicy, postanowił Królewsko-Pruski Poseł przy wysokiey Porcie, Pan Küster, na wyraźne żądanie Wielkiego Sułtana, i na usilne życzenie obudwóch Posłów angielskiego i francuzkiego, popłynąć jak nayśpiesznieу do *Rodosto*, w zamiarze udania się z tamtąd do główney kwatery Hrabiego Diebitsch do Adryanopola dla uprzątnienia owych namysłów. Usiłowania jego istotnie się do tego przyłożyły, iż pokóy stanął w przeciągu czasu, jaki Porcie wyznaczono."

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 27 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

W prowincyach Kroacyi i Karnioli snuła się od niejakiego czasu banda łotrów, złożona z 16 ludzi. Nie dopuściła się żadnego zaboystwa, lecz popełniła wiele znacznych kradzieży, przyczém oraz Hrabiego *Auersperg* raniła. Wysłany na ściganie jey oddział woyska, stoczył utarczkę, w którey jeden z rozboyników został zabity, a 5 ranieni, uciekli przez *Dunay* do Bośnii. Trzech zaś schwytano, i z tych dwóch już stracono.

WŁOCHY.

Od granic Włoskich 18 września.

Kawaler *Labrador* nadzwyczayny Poseł hiszpański, dał d. 11 b. m. w *Neapolu* wielki obiad, na który wszystkich Ministrów, ciało dyplomatyczne i znakomitszych urzędników krajowych zaprosił. Dnia 13 b. m. dał także świetną ucztę na 62 osób; znaydowali się na niey wszyscy Xiążęta i Xiężne rodziny Królewskiey, Ministrowie, ciało dyplomatyczne i t. d. (*G. W*).

TURCYA.

Od granic tureckich 20 września.

(z Gazety Warszawskiey.).

Zdaje się, iż nawet przywrócenie pokoju nie zdoła zabezpieczyć Sułtana przeciw zamachom jego poddanych, a mianowanie *Chozrewa* Baszy na urząd Drołet-Nasiri, jeszcze więcey rozjątrzyło umysły; jest on znienawidzony powszechnie. W *Pera* lękają się, aby źle myślący nie chwycili się zwyczaynych środków, to jest, podpalania, aby dopiąć zamiarów swoich. Straceni dzieją się bez przerwy, ale uskuteczniają się nocną porą.

List z *Bukaresztu* pod d. 13 września wyraża: „Słychać, iż duchowieństwo ma mieć na celu utworzenie missyi w prowincyach zajętych przez woyska Rossyyskie. W obudwóch Xięztwach, równie jak w Bulgaryi tak nazwany stan nauczycielski, pogrążony jest w naygrubszey zabobonności. Byłoby ze wszech miar wielkiém dobrodziejstwem dla tych krajów, gdyby zarazem z polepszeniem ich politycznego stanu, także i reforma naukowych i religiynych zakładów przedsięwziętą bydź mogła."

Statek przybyły do *Zara* przywiózł wiadomość, iż miasto *Janina* znaydowało się w wielkiey obawie; każdey chwili spodziewano się powszechnego powstania. Nieprzytomność Baszy, mała siła osady, i pamięć dawnych cierpień, podburzają Albańczyków do buntu. Kapitan powyższego statku odpłynął z połową ładunku, albowiem obawiał się utracić wszystko, a nawet i życie.

List ze *Smyrny* pod dniem 16 sierpnia donosi: „Kilka greckich woiennych statków pomimo ogłoszonego przez Rezydenta angielskiego w *Eginie* wzbronienia, popłynęło na blokowanie brzegów *Eubei* i części zatoki *Saloniki*. Statek austryacki, który pod zasłoną austryackiey korwety *Lipsia* żeglował do *Zagora*, trafił na kilka brygów greckich, które zdawały się chcieć przeciwić dalszey jego żegludze, i nie wprzód ustąpiły, aż dowodca korwety zagroził użyciem siły dla zjednania szacunku swojey banderze."

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Gazety Warszawskiey.)

Na trzeciém posiedzeniu publiczném niemieckich badaczy natury i lekarzy w *Heidelbergu*, przeczytał drugi tegoroczny sprawujący interessa towarzystwa, radca nadworny *Gmelin*, pismo przez barona *Ferussac* imieniem *Societé anonyme du bulletin universel* w *Paryżu* do zgromadzenia wygotowane, w którém wzywa je o wspieranie w pracach wspomnionego towarzystwa. Postanowiono mianować wydział, celem rozpoznania zawartych w tém piśmie wniosków. *Oken* czytał doniesienie o pracy dokonaney, a poprzedzającey wydania *Pliniusza*, mianowicie w tém co się tycze porównania kodexów we Włoszech, Hiszpanii, Francyi i Anglii. *Wucherer* z *Karlsruhe* udzielił uwag swoich nad linią południkową *Cassiniego*, wysiawioną w marmurowey sali w zamku Xiążęcym w *Karlsruhe*; tudzież o teraźnieyszém zboczeniu igły magnesowey i długości wahadła sekund, znaydującego się w *Karlsruhe*. W sekcyi mineralogii i geognozyi okazał Professor *Leuckart* odciski skorupy zwierzęcia *Aspergillum*, i dodał uwagę, że według organizacyi tegoż zwierzęcia musi takowe bydź policzone do klassy Acephalów. *X. Wilhelmi z Sinsheim*, wezwał członków do obeyrzenia ustawionych w jednym pokoju muzeum Staro-germańskich szczątków, pochodzących z grobowców pod *Sinsheim*. *Prof. Ferd. Gmelin z Tubingi*, pokazał *Wollastona* reflexyyny Goniometer z wielu ulepszeniami, które w nim zrobił. *Dr. Beckmann z Gettyngi*, mówił o nowym kruszcu z doliny *Ziller*. *Dr. Rud. Wagner z Erlangen* pokazał ułamek kamienia z jaskini przy *Gailenreuth*, stanowiący dowód, że niedźwiedzie i nagoty razem tę grottę zamieszkiwały. *Dr. Klipstein* w *Darmstadt* miał rzecz o własnościach geognostycznych lasu *Odenwald*. W sekcyi fizyczno-chemiczney mówił *Dr. Holger* z *Wiednia* o materyi garbarskiey. *Brandes* wykazał rezultata chemicznych doświadczeń nad orzechem kokosowym. Dnia 24 b. m. miało się odbyć ostatnie posiedzenie. Tegoroczne rozprawy mniey podsycają ciekawość ogółu, niż w latach dawnieyszych.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 7 października v. s. 1829 roku.

Podrady.

1 Ministeryum Wojennego Kommissoryatski Departament wzywa życzących podjąć się przewozki z Kommissyi Bałtskiego Kommissoryatskiego Depo do różnych mieysc, tak w Rossyi i Bessarabii, jak i za granicę, gdzie woyska są rozpołożone, skarbowych rzeczy w przeciągu jednego roku. Takowi życzący raczą przybywać do Departamentu z przyzwoitemi ewikcyami do targow na terminy następującego miesiąca listopada 18go, 22go i 25go dnia w czasie zasiadania, gdzie i warunki będą im objawione.

---

1. Ryzki Ekonomiczny Komitet drog kommunikacyi wzywa życzących podjąć się dostarczenia dla robot następującego 1830 roku do 5 Dyrekcyi Windawskiey wodney kommunikacyi różnych rzeczy potrzebnych niżey wyrażonych, i przyjąć taniey ofiarowanych cen za nie, a mianowicie: pakuły smoloney 320 pudow po 7 rubli za każdy, sadła wieprzowego 30 pudow, ołowiu 300 pudow po rubli, halsbantow żelaznych z czugunnemi (żelaznemi) piątnikami 12 dłużyny 11½ futow, każdy halsbant z kotwicą wagi 18 pudow a piątnik z panewką 4 pudy po 35 rub. za pud, donkratow 12 po 150 rub. za każdy; miedzianych dnb 12 wagi 36 fun. po 3 rub. za funt; węgli 600 czetwierti po 1 rub. 50 kop. za każdą; gwoździ dwuciosowych 45 tysięcy po 12 rub. za tysiąc; lin białych 60 pudow po 16 rub. za pud; lin okrętowych 12 pudow po 18 rub., blokowych 15 po 18 rub. za pud; mchu 84 kub. sążni po 30 rub. za sążeń. Pomalować oleyno dubeltowie 8 karaulnych domow i tyleż szop materyałowych po 400 rub. za oboje. Rozbić dzikiego kamienia w płyty drobne wielkości od 1 do 3 cali 135 sążni po 30 rub. i grube wielkości od 4 do 5 cali 361 k. s. od sążnia po 25. Dostarczyć mularzy w ogóle od 1 maja do 1 września 2500 ludzi po 3 rub. 20 kop.; opalaczy od 1 kwietnia do 1 września 375 po 2 rub. 75 kop.; cieśli 7500, po 5 rub. 25 kop.; kowali 800 po 2 rub. 50 kop., parobkow 9000, po 1 rub. 35 kop. na dzień każdemu i wyrobić cegły czerwoney i nazywającey się Szomaszewską z gliny przygotowaney we 2 cegielniach 1,750,000 rubli. Życzący raczą przybyć do targow do pomienionego Komitetu naznaczonych dni 21, 23 i 24 następującego października z przyzwoitemi i dostatecznemi ewikcyami, przy czém i warunki będą objawione.

Sekretarz Masłow.

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

1. Urodzonym, Karolowi Murawskiemu Generałowi woysk Polskich i Kawalerowi Orderow, Aloizemu Buynickiemu b. Sędziemu Trybunału Litt., Janowi Golejewskiemu Skarbnikowiczowi Trockiemu, Malczewskiemu Pisarzowi Aktow Trybunalskich, M. Karchowskiemu Kapitanowi, Antoniemu Narkiewiczowi Kapitanowi, Joachimowi Wołodkowiczowi, Michałowi Wołczackiemu Cześnikowi Mścisławskiemu, Tadeuszowi Alexemu Kamińskiemu Kapitanowi b. WW. Litt., Józefowi Fiałkowskiemu Chorążemu Horodelskiemu, Bienieckiemu Deputatowi, Michałowskiemu Komor. Mińskiemu, Franciszkowi Wereszczace, Romanowskiemu, Mikołajowi Zambrzyckiemu Adwokatowi Sądu Gł. Wileń. Dominikowi Tyszce, Star. Pelicie Szmóyłowiczowi, Stanisławowi Łopacie, Michałowi Piotrowskiemu i Klimontowiczowi Rott. lub ich sukcessorom pozew przed Sąd Ziemski Wileński na kadencyą teraźnieyszą 8brową z powództwa UUr. Adama Kozłowskiego Tytularnego Sowietnika i Wincentego Nowickiego Regenta Subsel. Wileń. wynosi się o to: Sąd Exdywizorski majątku Wincentego Minkiewicza Burmistrza wyrokiem oczywistym 1819 roku 8bra 7 dnia ogłoszonym obok rozdziału kamienicy w mieście Wilnie leżącey osóbno za obligami, listami, assygnatami i dowodami innemi summy rozmaite na obżał. do massy konkursowey przyznał, za bona reperabilia je wskazał i że kredytorowie nieosiągający kamienicy, satysfakcyi pełney, łącznie lub poudzielnie zyskiwać one są mocni, warował, skutkiem więc dozwolenia owego, Kozłowski i Nowicki jako wierzyciele Minkiewiczowscy całkowicie jeszcze nieuspokojeni pozywają obżał. i proszą utwierdzenia dowodow, wskazania na każdym summ dekretem Exdywizorskim 1819 roku 8bra 7 dnia sądzonym, jako to: na Generale Murawskim rub. srebr. 378 na Bóynickim rub. sr. 30, na Goliewskim rub. srebr. 96, na Malczewskim rub. sr. 60, na Karchowskim rub. sr. 99, na Narkiewiczu rub. sr. 18 kop. 10, na Wołłodkowiczu rub. sr. 6, na Wołczackim rubli srebrnych 840, na Kamińskim rubli srebrnych 48, na Fiałkowskim rubli srebr. 38 kop. 40, na Bienieckim rubli srebr. 17 kop. 70, na Michałowskim rubli srebr. 48, na Wereszcace rubli srebrnych 30, na Romanowskim rubli srebr. 35 kop. 43, na Zambrzyckim rubli sr. 263, na Tyszce rubli srebr. 139. kop. 83¾ i na Star. Szmóyłowiczu rub. sr. 26 kop. 70, wskazanie zaś tych należności z procentem i expensem prawnym na Debitorach samych lub w razie zeyścia niektórych na ich pozostałych majątkach i sukcessorach z wolnością zajęcia funduszow ziemnych i sumownych ad extenuationem i wyprzedania ruchomych drogą licytacyi publiczney, osóbno co się tycze Ur. Stanisława Łopaty, gdy ten za rewersem 1811 roku marca 8. dnia kartę Michała Piotrowskiego na rub. srebr. 190, Minkiewiczowi służącą dla wręczenia Rotmistrzowi Klimentowiczowi przyjął i powołany do konkursu nie stanął, w niestanności zaś jego gdy Urząd Exdywizorski wyrokiem powyższym bez rozbioru kategoryą niniejszą zostawiwszy dla wyświecenia bliższego istoty rzeczy, osoby wszystkie jednoczasowie powołać i z majątku winney odpowiedzi szukać wierzycielom moc nadał; żałujący więc łącznie z dłużnikami Minkiewicza innymi obżałrównie do Ziemstwa powołują i proszą: sądzenia r. sr. 190 z procentem i expensem na UUr. Łopacie i Piotrowskim lub Klimontowiczu, kto się bydź winnym pokaże, określenia terminu opła-

ty i porządku satysfakcyi jak niemniey w sprawie ogólney rekognoskowania tego wszystkiego co z rodzaju interessu wypadnie a przez głosy proszoném będzie.

Roku 1829 miesiąca oktobra 2 dnia. Woźny niżey wyrażony świadczę, iż 20 kopiy ninieyszego pozwu z autentykiem zgodnych na papierze herbowym z instancyi WW. Adama Kozłowskiego Tytularnego Sowietnika i Wincentego Nowickiego Regenta Subsel. Wileńsk. 1dną JW. Barnabie Dederce b. Prezydentowi Sądu Głgo Wileńskiego 1go Departamentu i Kawalerowi jako plenipotentowi JW. Karola Murawskiego Generała woysk polskich i Kawalera oczywisto w ręce w mieście Wilnie podałem, 2gą zaś Aloizemu Boynickiemu b. Sędziemu trybunału Litgo, 3cią Janowi Golcjewskiemu Skarbnikowiczowi Trockiemu, 4tą Malczewskiemu Pisarzowi aktow trybunalskich, 5tą M. Karchowskiemu Kapitanowi, 6tą Antoniemu Narkiewiczowi Kapitanowi, 7mą Joachimowi Wołodkowiczowi, 8mą Michałowi Wołczackiemu Czesznikowi Mścisławskiemu, 9tą Tadeuszowi Alexemu Kamińskiemu Kapitanowi b. woysk Litt., 10tą Józefowi Fiałkowskiemu Chorążemu Horodelskiemu, 11tą Bienickiemu Deputatowi, 12tą Michałowskiemu Komornikowi Mińskiemu, 13tą Franciszkowi Wereszczace, 14tą Romanowskiemu, 15tą Mikołajowi Zambrzyckiemu Adwokatowi Sądu Głównego Wileńskiego, 16tą Dominikowi Tyszce, 17tą Star. Pelicie Szmóyłowiczowi, 18tą Stanisławowi Łopacie, 19tą Michałowi Piotrowskiemu, 20tą Klimontowiczowi Rotmistrz., lub ich sukcessorom, jako nie osiadłym z mieysca pobytu swego niewiadomym do drzwi Sądu Ziemskiego Ptu Wilensk. przybiłem, i o terminie stawania przed tenże Sąd Ziemski Wileński na kadencyą teraźnieyszą oktobrową uwiadomiłem.

Michał Staszkiewicz Woźny Pttu Wileń.

Roku 1829 miesiąca oktobra 2 dnia. Przed aktami Grodzkiemi Ptu Wileńskiego obecnie stawając Woźny w górze wyrażony relacyą niniejszego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Ignacy Kiełczewski Wileński Grodzki Regent.

(L. S.)

Wolno drukować 4 października 1829 r., Michał Oczapowski Cenzor.

Ogłoszenie po raz 2gi.

Podrady.

2 *Ryzki Ekonomiczny Komitet ninieyszém wzywa życzących do targow w nim odbywać się mających, w dniach przyszłego oktobra 21, 23 i 24, na oddanie dostarczenia dla robót II Dyrekcyi Windawskiey Wodney Kommunikacyi w następnym 1830 roku od 1 kwietnia do 15 maja opalaczów 4 i parobków po 80 ludzi codzień, a od 15go maja do 1 oktobra mularzy 48, opalaczów 4, parobków 375, kowalów 4, i cieśli 16, na każdy dzień i do roboty ziemioczerpalney machiny od 15 maja po 1szy oktobra codzień po 15tu ludzi; życzący podjąć się wskazanego dostarczenia, zechcą przybywać do Komitetu na dni wyżey wymienione z pewnemi, dostatecznemi i wątpliwości niepodlegającemi ewikcyami, gdzie mogą widzieć i kondycye, na których trzeba będzie dostarczać wspomnianych robotników.*

Sekretarz Wachrucki.

---

2 Rząd Gubernski Minski ogłasza: iż dla woysk, Etapow Ostrogow, i Urzędnikow wodney kommunikacyi, w Minskiey Gubernii znaydujących się, postanowiono przygotować do dnia 1go stycznia następnego 1830 roku — W Minsku dla woysk, drew trzypolanowych 441 sążeń, 1 i 10 wiersz., licząc sążeń po rub. 8, kop. 33; świec 101 pud i 10 funtow, pud po rubli 12 kop. 40; słomy 684 pudy, pud po kop. 20. — Dla ostrogu: drew 101 sąż. 2 arsz. i 2 wiersz. licząc sążeń po rubli 8 kop. 33; świec 1 pud, licząc pud po rubli 12, kop. 40; słomy 157 ½ pud, licząc pud po kop. 20; oleju 9 pudow, 24 funty 86 zołot. licząc pud po rub. 6 kop. 79; i knotu 1 pud, 34 funty; 36 zołot. licząc za pud po rubli 71 — W Bobruysku, dla woysk drew 4,943 sążni, 2 arszyny, 12 wierszkow, licząc sążeń po rubli 7. kop. 49; świec 908 pudow, 30 funtow, 24 zołotniki, licząc pud po rubli 10 kop. 98; słomy tak na jednoroczne użycie, jako też w zdarzeniu potrzeby poprawienia szałaszow, jeśli w roku następnym przybędą do fortecy Bobruyskiey dla robot woyska, 23,164 pudy, 22 funty, licząc pud po kop. 26; oleju 137 pudow, licząc każdy po rubli 7, kop. 59; knotow 26 pudow, po rubli 59 kop. 90 — Dla ostrogu: drew 26 sążni, 2 arsz. 8 wierszkow, licząc sążeń po rub. 7 kop. 49; słomy 45 pudow, licząc za każdy po kop. 26; oleju 2 pudy, 30 funtow, pud po rub. 7 kop. 59; i knotu 12 funt. 24 zołot. pud po rubli 59 kop. 90. — W Słucku, dla woysk drew 272 sążni, 10 wierszkow, licząc sążeń po rubli 7 kop. 50; świec 43 pud. 35 fun., pud po rubli 10 kop. 50; słomy 710 pudow, 20 funtow, licząc pud po kop. 17. — Do ostrogu: drew 24 sążni 4⅜ wiersz. licząc sążeń po rubli 7 kop. 50; słomy 30 pud. za każdy po kop. 17; oleju 1 pud, 33 funty, 32 zołotniki, za pud po rubli 6 kop. 50; i knotu 14 funt. 6 zołot. po cenie za pud rub. 76. — W Borysowie: dla woysk drew 194 sążni, 4 wierszki, licząc sążeń po rubli 7 kop. 57; świec 28 pud. 5 fun. pud po rub. 12 kop. 95; słomy 684 pudy, za każdy po kop. 25. — W miasteczku Nieświżu, dla woysk drew 553 sążni, 1 arsz. 12 wiersz. licząc sążeń po rubli 6 kop. 64; świec 114 pud. 30 fun. pud po rubli 11 kop. 90, i słomy 2,114 pud. 20 fun. pud po kop. 10. — W miasteczku Drui, dla woysk drew 123 sążni, 2 arsz. 2 wiersz., licząc sążeń po rub. 17 kop. 40; świec 20 pud. 10 fun. pud po rubli 14 kop. 75, i słomy 552 pudy, licząc za każdy po kop. 20 — W miasteczku Telechanach dla Urzędników kanału Ogińskiego, drew 50 sążni za każdy po rub. 11 — W Dziśnie dla ostrogu drew 26 sążni, 2 arsz., 8 wiersz., licząc sążeń po rub. 15 kop. 98; słomy 45 pud. za każdy po kop. 20; oleju 2 pudy, 30 funtow, za pud po rub. 15 kop. 50; i knotu 21 funt. 24 zołot., za pud po rub. 64 — W Wileyce dla Ostrogu drew sążni 24, wiersz. 4⅜, licząc sążeń po rub. 10 kop. 93; słomy 30 pudow, za każdy po kop. 20; oleju 1 pud, 33 funty, 32 zołotniki, za pud po rub. 10, i kno-

(5)

tu 14 fun. 6 złot., za pud po rub. 80 — W Ihumeniu stosownie do proporcyi w Mieście Borysowie przeznaczoney, drew 194 sążni 4 wiersz.; świec 28 pud. 5 funtow, i słomy 684 pud. za cenę jaka w czasie targow exystować będzie, gdyż w Smiecie o ziemskich powinnościach, dla Miasta Ihumenia, ani ilości takowych materyałów, ani ceny ich nie pokazano. Dla ostrogu: drew 24 sążni 4½ wiersz., licząc sążeń po rub. 6 kop. 93; słomy 30 pudow, za pud kop. 16; oleju 1 pud, 33 fun. 32 złot., pud po rub. 13; knotu 14 funtow, 6 złot., za pud po rub. 79 kop. 66 — Dla czterech Etapow: Nowoswierżeńskiego, Koydanowskiego, Smolewickiego i Łojowskiego, dla każdego drew po 7 sążni, 1 arsz.; swiec 1 pud, 3 funty, i 18 złot.; oleju 1 pud, 20 funtow, i knotu 12 funtow, licząc w Nowoswierzniu, sążeń drew po rub. 9 kop. 52, świec pud po rubli 11 kopiejek 99, oleju pud po rubli 6 kop. 79, i knotu pud po rub. 68 — W Koydanowie, sążeń drew po rub. 9 kop. 60, pud swiec po rubli 13 kop. 95, oleju pud po rubli 6 kop. 79, knotu pud po rub. 52 — W Smolewiczach sążeń drew po rub. 6 kop. 50, pud swiec po rubli 14, pud oleju po rub. 11, i pud knotu po rub 80 — I w Łojowie sążeń drew po rubli 5, pud swic po rub. 14, pud oleju po rub. 8, i pud knotu po rub. 80 — Zatym dla wzięcia dostawki wyżey oznaczonych materyałow, zechcą życzący z pewnemi załogami przybydź, dla targow mających się odbywać w Powiatowych Miastach pod przewodnictwem JWW. Powiatowych Marszałków w Sądach Powiatowych, na dzień 4 i 5ty miesiąca listopada, a na trzeci ostateczny termin do Mińskiey Skarbowey Izby na dzień 3 i dla przetargu na dzień 4 miesiąca grudnia idącego roku. Datt w Mińsku dnia 28 września 1829 roku. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

W e z w a n i e.

2 Na mocy § 184 dodatkowego postanowienia o urządzeniu Gield i Handlu różnych stanow N a y w y s o c e y utwierdzonego, Rada Mieyska Wileńska wzywa wszystkich przemysłem kupieckim bawiących się, aby od dnia 1 następującego miesiąca nowembra jawili się bez odwłoczenie do Rady niniejszey dla brania przyzwoitych Swiadectw na wolność prowadzenia handlu i dopełnienia dalszych obowiązków pod odpowiedzią w przeciwnym razie wedle przepisu tegoż prawa i wzbronieniem prowadzenia handlu. Datt dnia 3 oktobra 1829 roku.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.
Pismowodca Marcin Pozlewicz.

---

2 Raymund Chodźko Prezydent Ziemski Oszmiański i Kawaler, Antoni Kociełł Sędzia Ziemski Zawileyski i Kawaler, Maciey Kurkowski Pisarz Grodzki Zawileyski, Leonard Zyliński Sędzia Ziemski Trocki, Aloizy Malecki Sędzia Ziemski Wileński, Michał Purzycki Pisarz Grodzki Kowieński, Urzędnicy.

Oznaymujemy tym naszym urzędowym obwieszczym listem, iż na skutek Remissy Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu roku 1828 januaryi 31 nastałey, podział funduszow W. Onufrego Eytmina b. Sędziego Grodzkiego Ptu Trockiego, przez Taxę Exdywizyą na satysfakcyą jego wierzycieli determinujący, gdy ustanowiony komplet Sądu Exdywizorskiego załatwiwszy wszystkie poprzedzające oczywisty rozbior sprawy czynności, w terminie z odkładu naznaczonym, dla ostatecznego dzieła ukończenia zebrać się nie mógł; przeto że od daty niniejszey za niedziel cztery do majętności Barbaryszek w Powiecie Trockim położoney, celem finalnego ukonkludowania dzieła Exdywizorskiego zjedziemy, i dopełnieniem poruczeń w Remissie Sądu Głównego, oraz w licznych ukazach przepisanych zaymiemy się, o tém przez niniyjsze urzędowe obwieszczenie, tak debitora, jako też wszystkich kredytorow, i pretensorow interessowanych zawiadamiamy. Datt roku 1829 miesiąca septembra 30 dnia.

Roku 1829 miesiąca septembra 30 dnia. Woźny niżey wyrażony zeznaję, iż takowego obwieszczenia imieniem urzędników wyżey wymienionych wyniesionego kopije zgodne z autentykiem, jedną WW. JJ. PP. Onufremu Eytminowi b. Sędziemu Grodzkiemu Trockiemu, oycu; drugą Stanisławowi Sędziemu Granicznemu Trockiemu, Adryanowi i Tadeuszowi synom, Racheli, Olimpii i Maryannie córkom Eytminom, w majętności Barbaryszkach w Powiecie Trockim położoney, podałem; oraz trzecią dla wiadomości wszystkich JJWW. i WW. kredytorow i pretensorow W. Onufrego Eytmina, dla umieszczenia w Gazetach Kuryera Litewskiego, do Redakcyi oddałem, i o terminie zjazdu Sądu Exdywizorskiego, za niedziel cztery, od datty na obwieszczenie położoney do majętności Barbaryszek, urzędowie ogłosiłem.

Jan Kisiel Woźny Pttu Wileńskiego.

Roku 1829 miesiąca septembra 30 dnia, w mieyscu aktow Grodzkich Powiatu Trockiego stawając osobiście Woźny w górze wyrażony rellacyą niniejszego obwieszczenia urzędowie zeznał.

Przyjąłem i z księgami zgodziłem, Grodzki Trocki v. Regent Teodor Herburt.

E x d y w i z y e.

2 Taxatorsko Exdywizorski Sąd, ustanowiony Białostockiego Obwodu, Drohiczyńskiego Powiatu w majętności Niemirowie, stosownie do Remissyynych wyrokow Cywilnego Sądu Bielskiego i Drohickiego Powiatow, z dnia 9 nowembra 1828, i Białostockiego Głównego Sądu 2go Departamentu z dnia 4 kwietnia bieżącego roku dla rozpatrzenia i decydowania pretensyi do wspomnioney majętności Niemirowa roszczonych, objawia wszystkim mającym do teyże majętności Niemirowa z attynencyami pretensye, za jakiemi by to nie było dowodami, aby w dniu 13 stycznia przyszłego 1830 roku spełnili komportacyą dokumentow i kopią spraw, to jest przedstawili w dniu tymże do Kancellaryi Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego Powiatow, wszelkie papiery i dokumenta mogące objaśnić ich pretensye, z należytym tychże papierow opisaniem, zawierającym treść dokumentow; jakowe papiery pozostaną w wspomnioney Kancellaryi przez sześć niedziel; po czym jawiliby się sami w Sądzie Exdywizorskim w dniu 8 marca tegoż roku dla udowodnienia swych pretensyy i uzyskania na one naznaczoney prawami satysfakcyi, pod obawą umorzenia tychże pretensyy. Niemirow dnia 21 augusta 1829 roku.

Prezydujący Exdywizor Józef Ołdakowski. Exdywizor Sędzia i Kawaler Benedykt Czarnocki. Exdywizor Wincenty Lewi...